

Podsumowanie

- Krygowski prawdziwie był nauczycielem, wzorcem i wskazującym drogę
- Uczyl i pokazywał jak należy chodzić po górach by przeżywanie gór uczynić duchowo najpełniejszym
- Odegrał doniosłą rolę w tworzeniu literatury przewodnikowej

Foto: Beskid Mały - Leskowiec

Podsumowując długie i pracowite życie Władysława Krygowskiego, obecny tutaj p. W. A. Wójcik napisał: *Dla wielu pokoleń ludzi gór w powojennej Polsce Władysław **Krygowski prawdziwie był nauczycielem, będącym wzorem i wskazującym drogę.** Wskazującym tę drogę zresztą często całkiem dosłownie, albowiem to właśnie na Jego rzetelnie pisanych, licznych przewodnikach uczyło się topografii, krajobrazu i historii polskich gór co najmniej kilka generacji turystów i krajoznawców. I już tylko to wystarczyłoby, aby Jego rolę w polskim ruchu turystycznym określić jako w istocie bardzo wielką i ważną. Ale bodaj czy nie ważniejsze jest co inne. Otóż Krygowski (...) uczył i pokazywał, jak należy chodzić po górach, nie tylko, aby umieć trafić bezpiecznie do celu, ale również – a może nawet przede wszystkim – by przeżywanie gór uczynić duchowo najpełniejszym, by nic nie uronić ich niepowtarzalnych wartości.*(82)

Można stwierdzić, iż przewodniki Krygowskiego odegrały doniosłą rolę w literaturze przewodnikowej, a same stanowią już dokument tamtych czasów.

Biorąc do ręki jakikolwiek przewodnik Krygowskiego można by teraz analogicznie powiedzieć to co on kiedyś o przewodniku K. Sosnowskiego, swojego poprzednika turystycznych opisów: *dokąd to jeszcze zaprowadzi mnie ten przewodnik? W jakie góry, z jakiego czasu? Odczytuję opis drogi, której już nigdy nie da się powtórzyć, drogi zaczynającej się w gąszczach utraconego czasu, idącego przez polany dzieciństwa, brzegami powalonych lasów.*(83)

Wiem, że dzisiaj, nie tylko na wycieczkach, ale i na kursach przewodnickich (przewodników po Beskidach) ciągle korzysta się z przewodników Krygowskiego. **Czy warto korzystać** w pracy w turystyce **z przewodników**, można by rzec, **archiwalnych**? Badania przeprowadzone wśród studentów, na podstawie wycinkowej analizy tekstów przewodnikowych potwierdzają, że przewodniki archiwalne są nie tylko ciekawe i rzetelne, ale są nieocenionym źródłem wiedzy dla pilotów i przewodników o ponadprzeciętnych zainteresowaniach, **chcących poszerzyć swą widzę „prawie u źródeł historii”**, ku zadowoleniu turystów.(84)